Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . . 4 50 k.
„ 3 miesiące . . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Solowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE. PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 29 sierpnia (10 września), — Us. gł. Pr. Joanna.
W piątek, 30 sierpnia (11 września), — św. Alek. New. pr. mucz.
W sobotę, 31 sierpnia (12 września), — Poł. pojasa Bogorod.

Słonce wsch. o godz. 5 min. 25, zach. o godz. 6 min. 29.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 27 Sierpnia (8 Września) 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	752 8	+ 10.8	97	poł.-zachodni.
1	752.3	+ 18 3	48	poł.-zachodni.
9	750.5	+ 13.9	75	pół.-wschodni

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 29 sierpnia (10 września), — św. Mikołaja wyzn.
W piątek, 30 sierpnia (11 września), — św. Piotra męcz.
W sobotę, 31 sierpnia (12 września), — Walerjana i Sal.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 7.

* W dniu onegdajszym, w poniedziałek, 26 sierpnia (7 września), w uroczystość rocznicy świętej Koronacji Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszych Państwa, odprawione zostało, przez najprzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogeorgiewskiego, w warszawskiej katedrze prawosławnej, o godzinie 11 z rana, solenne nabożeństwo z modłami, w obecności JW. Jenerał-Gubernatora Warszawskiego, tudzież władz wojskowych i cywilnych. O godzinie 9½ z rana odprawione zostały solenne nabożeństwa w świątyniach wszelkich innych wyznań w Warszawie.

Wieczorem miasto było uiluminowane, w teatrze zaś Wielkim dane było widowisko bezpłatne, zakończone hymnem narodowym, wykonanym przez wszystkich artystów i artystki trupy i powtórzonym trzykrotnie na żądanie publiczności.

—

* W przyszły piątek, 30 sierpnia (11 września), w dniu uroczystym Imienin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Aleksandra Mikołajewicza i Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu Aleksandra Aleksandrowicza, odprawione będą nabożeństwa solenne, w warszawskiej katedrze prawosławnej o godzinie 11-ej z rana i w katedrze katolickiej św. Jana o godzinie 9½ z rana.

Jednocześnie odprawione będą nabożeństwa solenne w świątyniach wszelkich innych wyznań w Warszawie.

JW. Jenerał-Gubernator Warszawski raczy znajdować się na nabożeństwie w katedze prawosławnej.

—

* *Goniec Urzędowy* zamieścił następujące telegramy:

Moskwa, 22 sierpnia (3 września). Najjaśniejszy Pan zwiedzić raczył w dniu wczorajszym Dom Wychowania Sierot, Instytuty Elizabetyński i Aleksandrowski i Szkołę orderu św. Katarzyny. O godzinie 5-ej u Jego Cesarskiej Mości dany był obiad, na który zaproszeni byli wyżsi urzędnicy wojskowi. O godzinie 10-ej wieczorem raczyła przyjechać do Moskwy Najjaśniejsza Pani, z Wielką Księżną Meklemburgsko-Szweryńską i Ich Cesarskiemi Wysokościami Wielkimi Książętami Sergjuszem i Pawłem Aleksandrowiczami.

Moskwa, 23 sierpnia (4 września). Najjaśniejszy Pau raczył odbyć wczoraj przegląd zgromadzonych pod Moskwą wojsk, z których był ze wszech miar zadowolony. O godzinie 2-ej popołudniu, Jego Cesarska Mość raczył być obecnym na otwarciu pensji Piotrowsko-Aleksandrowskiej przy ochronie szlachty gubernji moskiewskiej, poczem raczył oglądać wyrestaurowany gmach głównego archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych i zwiedził wieczorem teatr.

— Najjaśniejszy Pan obecny był dziś z rana na manewrach wojsk, poczem raczył przyjmować marszałków gubernjalnego i powiatowych gubernji moskiewskiej. O godzinie 6-ej Jego Cesarska Mość był na obiedzie u jenerał-gubernatora moskiewskiego i o godzinie 9-ej wieczorem raczył wyjechać, drogą żelazną kurską, do Czugujewa.

—

* Jego Cesarska Wysokość Książę Jerzy Maksymiljanowicz Romanowski-Leuchtenbergski wyjechał 22-go sierpnia (3 września), o godzinie 12-ej w południe, z Petersburga za granicę.

—

* Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Katarzyna Michałówna i Jego Wielkoksiążęca Wysokość Książę Jerzy Meklemburgski, wraz z swemi Dziećmi, raczyli wyjechać, 20 sierpnia (1 września), z Petersburga zagranicę.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, 17 sierpnia r. b., Najwyżej rozkazać raczył:

1. Tym młodym ludziom, którzy przed wydaniem Ustawy o obowiązku służby wojskowej z prawami dobrowolnie wstępujących byli uwolnieni ze służby na własne żądanie, dozwolić wchodzić na nowo do służby jako dobrowolnie wstępujący, nie inaczej jak po zadosyć uczynieniu warunkom ustanowionym w tym przedmiocie przez nowe przepisy, zawarte w 1-ym oddziale XII rodziału tejże Ustawy i w 1-ym dodatku do rozkazu w wydziale Wojny z 19 marca 1874 roku № 101

2. Pomienione osoby, w razie powtórnego wejścia ich do służby jako dobrowolnie wstępujący lub ochotnicy, przyjmować na *szeregowców* a następnie kwalifikować je do awansu na podoficera i oficera na ogólnych podstawach; lecz poprzednią ich służbę w wydziale Wojny zaliczać do wysługi ustanowionych nowych terminów do awansowania na podoficera i oficera lub na pierwszą rangę klasową (dla ochotników), oraz do zaliczenia do zapasu armji.

—

* Najjaśniejszy Pan, z powodu zaślubin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza, Najmiłościwiej udzielić raczył do rozporządzenia głównego kuratora Cesarskiego Towarzystwa Filantropijnego *siedm tysięcy rubli*, dla rozdania takowych pomiędzy ubogich m. S. Petersburga.

Dla wykonania takiej Najwyższej woli, wydano w zarządzie Towarzystwa Filantropijnego stosowne rozporządzenie.

—

* Prezydent rzeczypospolitej francuzkiej, z powodu zawarcia pomiędzy Rosją i Francją traktatów handlowego, konsularnego i dotyczącego spadków, udzielił: Ministrowi Finansów, sekretarzowi stanu *Reuternowi* — oder Legji Honorowej wiel- [illegible] Departamentu Handlu i Rękodzieł, radcy tajnemu *Butowskiemu* — tenże order krzyża oficerskiego.

Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przełożenie Zarządzającego Ministerstwem Spraw Zagranicznych, Najmiłościwiej zezwolić raczył, 20-go lipca r. b., sekretarzowi stanu Reuternowi i radcy tajnemu Butowskiemu na przyjęcie i noszenie udzielonych im orderów.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w Carskiem-Siole, 20 sierpnia r. b., przyjęty został do służby — dymisjonowany z 94 Jenisejskiego pułku piechoty porucznik *Serafinowicz* — do 24 Symbirskiego pułku piechoty; uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych — chorąży 21 Muromskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Wacława Konstantynowicza *Jazykow*.

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 20 sierpnia r. b., otrzymali urlop za granicę: warszawski lekarz powiatowy, doktór medycyny *Tugenhold*, na 28 dni; lekarze: nadetatowy ordynator warszawskiego szpitala starozakonnych *Cohn* — na dwa miesiące, i pełniący obowiązki skierniewickiego lekarza powiatowego i lekarz szpitala w m. Skierniewicach *Rybicki* — na 28 dni; nauczyciel instytutu poprawy moralnej dzieci we wsi Mokotowie *Zajewski* — na dwa miesiące.

—

* Przez rozkaz Zarządzającego Ministerstwem Oświecenia Publicznego, Towarzysza Ministra, z 17-go sierpnia r. b., zatwierdzeni zostali: inspektor pierwszego progimnazjum męzkiego w Warszawie, asesor kolegjalny *Gruszecki* — na posadzie inspektora Instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandrji, od 6-go sierpnia 1874 roku; inspektorów: gimnazjum realnego w Włocławsku, asesora kolegjalnego *Lebiediewa*, i Instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandrji *Popowa* — na posadach dyrektorów szkół realnych: pierwszego z nich w Włocławsku i drugiego w Łowiczu; przedłużony został urlop za granicę, zarządzającemu klasą rysunków w Warszawie, w godności szambelana *Lachnickiemu*, z powodu słabości zdrowia — na 28 dni.

—

* W № 195 *Gońca Urzędowego* zamieszczona jest Najwyżej zatwierdzona 19 kwietnia 1874 roku Ustawa udziałowego Stowarzyszenia Uladowskiej cukrowni i rafinerji, zakładanego dla utrzymania i rozszerzenia czynności cukrowni i rafinerji, znajdującej się we wsi Uladówce, w powiecie Winnickim, w gubernji Podolskiej, a należącej do hrabiego Alfreda Potockiego.

Założycielami Stowarzyszenia są: książę Roman Sanguszek, hrabia Alfred Potocki, hrabina Marja Potocka, poddani niemieccy Edward Arps i Maurycy Sax, poddany francuzki Mikołaj Galand, poddany austrjacki, odeski kupiec 1-ej gildji Natan von Kallis i szlachta Józef Galkiewicz i Jan Romański.

Kapitał zakładowy Stowarzyszenia oznacza się na siedemset tysięcy rubli, podzielonych na siedemset udziałów po tysiąc rubli każdy.

—

* *Departament Telegrafów.* 1. Na stacji telegraficznej w Latyczowie (w gubernji Podolskiej) i na stacjach kolei żelaznej Kiszyniewskiej: w Kałaraszu; Straszeniach i Kornesztach, otwarte zostało przyjmowanie depesz korespondencji wewnętrznej.

2. Na następujących stacjach kolei żelaznej Wilejsko-Romeńskiej otwarte zostało przyjmowanie depesz korespondencji wewnętrznej: w Ziabrówce, Terechówce, Chorobiczach, Horodnie, Snowskiej, Nizowce, Mienie, Bondarewce, Doczi, Bochmaczu Romeńskim, Cygorówce, Dmitrowie, Tałałajewce i Romnach.

—

Bank Państwa.

Dyrekcja Banku Państwa ma honor podać do wiadomości powszechnej, że według odbytego 9 sierpnia 1874 roku przez Dyrekcję Banku ciągnienia 4% biletów Banku Państwa (metalików) 1, 2 i 4 emisji, wyznaczone zostały bilety do umorzenia za następującemi numerami.

1-ej emisji: Numera biletów włącznie.				*2-ej emisji:* Numera biletów włącznie		
	452			od 2,951	do	3,000
	454			4,051	„	4,100
od	457	do	458	8,251	„	8,300
	467	„	468	10,301	„	10,350
	470	„	472	10,651	„	10,700
	475			11,101	„	11,150
	477			13,601	„	13,650
	479	„	480	18,151	„	18,200
	487			20,501	„	20,550
	493			20,801		
	495			20,803		
	2,651	„	2,700	20,809		
	5,351	„	5,400	20,811	„	20,812
	10,151	„	10,200	20,814		
	14,901	„	14,950	20,820	„	20,821
	16,351	„	16,400	20,828		
	17,801	„	17,850	20,833		
	18,051	„	18,100	20,839	„	20,840
	19,951	„	20,000	20,842		
	[illegible]	„	[illegible]	[illegible]	„	20,849
	25,151	„	25,200	20,851	„	20,900
	26,351	„	26,400	29,901	„	29,950
	26,801	„	26,850	32,351	„	32,400
	37,001	„	37,050	36,201	„	36,250

4ej emisji:
Numera biletów włącznie

od	51	do	100	32,910	„	32,915
	101	„	150	32,917	„	32,921
	901	„	950	32,923	„	32,929
	4,551	„	4,600	32,931	„	32,935
	5,401	„	5,450	32,937		
	8,101	„	8,150	32,939	„	32,940
	19,451	„	19,500	32,942	„	32,945
	20,401	„	20,450	32,947	„	32,948
	24,651	„	24,700	32,950		
	31,601	„	31,650	35,101	„	35,150
	32,901	„	32,903	38,851	„	38,900
	32,905	„	32,908			

Wypłata kapitału za te bileta będzie odbywała się wyłącznie w Banku Państwa w St. Petersburgu, od 1 lutego 1875 roku. Składane do wypłaty bileta powinny mieć wszystkie należące do nich kupony. Za brakujące kupony, wartość ich będzie strącana z sumy kapitału przypadającej za bilet.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

[redacted]

* **Wykaz cen produktów i artykułów żywności w mieście Płocku, od 8 (20) sierpnia do 16 (28) sierpnia 1874 roku włącznie.** Za czetwert: pszenicy I-go gatunku 10 rub. 33 kop., II-go gatunku 9 rub. 84 kop., żyta I-go gatunku 7 rub. 50½ kop., II-go gatunku 7 rub. 38 kop., owsa I-go gatunku 5 rub. 41 kpp., II-go gatunku 4 rub. 92 kop., rzepaku 10 rub. 45½ kop., grochu 10 rub. 82½ kop., kaszy jaglanej 21 rub. 32 kop., owsianej 20 rub. 50 kop., jęczmiennej 9 rub. 84 kop., gryczanej grubej 13 rub. 94 kop., drobnej 22 rub. 96 kop., mąki pszennej I-go gatunku 10 rub. 82½ kop., II-go gatunku 9 rub. 84 k., żytniej 7 rub. 87 k.; za funt: chleba pytlowego 3½, kop., razowego 2½ kop., mięsa wołowego z opasów stepowych 12 kop., z nieopasów: I-go gatunku 9 kop., II-go gatunku 8 kop., z wołów krajowych 11½ kop., cielęciny 9 kop., wieprzowiny 10 kop.; baraniny 8½ kop.; za pud: siana 40 kop., słomy 20 kop; za wiadro: spirytusu 76% Trallesa 6 rub. 15 kop.; wódki 46% Trallesa 3 rub. 50 kop.
(Dziennik Gub. Płocki).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* W piątek, dnia 30 sierpnia (11 września), o godzinie pierwszej z południa, odbędzie się akt uroczysty Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, w sali uroczystych zebrań tegoż Uniwersytetu. Wejście za biletami, z powodu szczupłości pomieszczenia.

—

* Z upoważnienia JW. Jenerał-Gubernatora Warszawskiego, ma być urządzona 7 (19) b. m., jeżeli sprzyjać będzie pogoda, **zabawa z loterją fantową** w ogrodzie Saskim, na rzecz zakładów dobroczynnych w Warszawie wszystkich wyznań. Najcenniejsze fanty składać się będą z przedmiotów ofiarowanych na ten cel przez Jej Cesarką Mość Najjaśniejszą Panię, jak również z następujących przedmiotów nabytych przez komitet loterji: żniwiarki, pługa, wialni, dwóch krów, dwóch garniturów mebli, kilku maszyn do szycia, dywanów, samowarów, lamp, zegarów, żwierciadeł i t. d. Podczas zabawy, grać będzie sześć orkiestr wojskowych; z nastaniem zmroku ogród zostanie uiluminowany, o godzinie zaś 10-ej wieczorem będzie oświetlony ogniami bengalskiemi. Wejście do ogrodu *bezpłatne*, cena zaś biletu na loterję wynosić będzie 20 kop. Namiotów, w których sprzedawane będą bilety loteryjne, ma być urządzonych sześć, namiotów zaś z fantami będzie trzy.

Bliższe szczegóły tej zabawy podane zostaną w właściwym czasie do wiadomości powszechnej w osobnych afiszach i w gazetach.

Uprasza się najuprzejmiej osoby, któreby życzyły sobie przyczynić się do urządzenia loterji fantowej, ażeby przysyłały swe ofiary do Magistratu tutejszego, przez główny wjazd, na prawo, przy wejściu do sali Aleksandrowskiej.

—

* W ciągu zeszłego 1873 roku dostarczono w Warszawie **podwód dla wojska i aresztantów** ilość następu-

jącą: parokonnych 9, a jednokonnych 758, razem zaś 767 furmanek.

Dostawa podwód uskutecznianą była w 1873 roku przez przedsiębiercę, który otrzymuje za to, stosownie do zawartego kontraktu, rocznie 5,391 rub. Sumę tę przedsiębierca otrzymuje corocznie w zupełności, jakąkolwiek ilość podwód potrzebaby było w ciągu jednego roku; takim sposobem w roku zeszłym 1873 każda podwoda kosztowała magistrat średnio około 7 rub.

---

* **Tydzień handlowy.** Z pewnością teraz można twierdzić, że obawy ziemian co do rezultatu tegorocznych zbiorów nie były uzasadnionemi. Z nastaniem upragnionych deszczów, stan rzeczy zupełnie się zmienił i jak obecnie, nie pozostawia wiele do życzenia, nawet rośliny okopowe w wielu miejscowościach znacznie się poprawiły.

Na brak ziemiopłodów w ogóle skarg nie słychać, i następstwem tego jest utrzymująca się na targach zagranicznych i tutejszych zniżka, z każdym dniem dalsze czyniąca postępy. Na targach angielskich notowanie cen pszenicy jest nominalne. We Francji obniżka cen wynosi 4—6 fr. na 100 kilo., a targi niemieckie i austro-węgierskie trzymają się ogólnej dążności.

Na targu warszawskim dowozy pszenicy w minionym tygodniu były dość znaczne a ceny niższe. Płacono w ogóle za gatunki wyborowe wyższej wagi (242—250 f.) rs. 7—7,20, za lżejsze 6,60—6,90. Za jasno-pstrą i czystą 6,50—6,75, za cokolwiek zanieczyszczoną lub zmieszaną ze śniecią 6,30—6,40, za czerwone czyste 6,30—6,50, za gatunki zaś czyste średnie wedle jakości 5,85—6,25. Na wywóz zakupiono kilka partij średnich gatunków po 5,50—5,85, za ordynaryjne 5,40—5,55

[redacted]

mniejsi fabrykanci i handlarze nabyli przeszło 150 cent. Wełny z gubernij wewnętrznych i w tygodniu minionym przybyło około 1500 pudów i znajduje się na składzie. Słyszeliśmy również o licznych tranzakcjach na prowincji. Pomimo to ceny pozostają pod naciskiem, głównie z powodu braku żądań z zagranicy.

Z INNYCH GUBERNIJ

* W zamieszczonym w *Ruskim Inwalidzie* opisie **wielkich manewrów**, które odbyły się w pierwszej połowie sierpnia r. b., powiedziano między innemi:

„Manewra te pozostaną na długo w pamięci tych, którzy brali w nich udział. Okoliczności wśród których odbyły się one, złożyły się jak najpomyślniej. Przyjazd Najdostojniejszej Narzeczonej Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza i obecność Najjaśniejszej Pani, nadały manewrom charakter wielkiej uroczystości wojskowej: obu stronami manewrującemi dowodziły Osoby z Rodziny Cesarskiej: korpusem wschodnim — Jego Cesarska Wysokość Głównodowodzący wojskami gwardji i okręgu wojskowego petersburgskiego, oddziałem zaś zachodnim — Jego Cesarska Wysokość Jenerał-Feldcechmistrz i Głównodowodzący armją kaukazką; dl[redacted] asystowania na manewrach pozjeżdżali się przedstawiciele wszystkich armij zagranicznych; same manewr[redacted] odbyły się nadzwyczaj pomyślnie i efektownie, pogod[redacted] zaś sprzyjała ze wszech miar.

„Wojska złożone w $1/4$ części z młodych żołnierzy[redacted] którzy weszli do służby tylko 4 do 5 miesięcy temu[redacted] przedstawiły się w stanie wybornym. Wykonywały on[redacted] z godną uwagi wytrwałością przejścia jak najforsowniej[redacted]sze, pozostając niekiedy w ciągu 18 do 20 godzin be[redacted] posiłku i zachowując przytem zupełną szykowność [redacted] wzorowy porządek; wszczynając zaś bitwę po mar[redacted]szach forsownych, manewrowały tak dzielnie i rzęcz[redacted]nie, jak mogą tego dokazać jedynie świeże wojska[redacted] nareszcie, po kilku godzinach manewru, szły na biwaki w takim porządku, jak gdyby wracały z mustry n[redacted] placu broni. Pozostających w tyle nie było wcale[redacted] procent tych, którzy zachorowali, był bardzo mały[redacted] w każdym korpusie zachorowywało po ośmiu lud[redacted] dziennie, t. j. mniej niż po jednym żołnierzu na 1,00[redacted]

„Słowem, wielkie manewra tegoroczne powinn[redacted] być uważane jako świetny dowód możności szybkieg[redacted] wykształcenia wybornych żołnierzy, jeżeli posiadan[redacted] są dobre kadry, z oficerami obeznanymi z swym fache[redacted] i mającymi do niego zamiłowanie."

Z tejże gazety czerpiemy opis następujących dwóc[redacted] epizodów:

„30 lipca (11 sierpnia), straże przednie obu korpu[redacted]sów zetknęły się z sobą w odległości około pięciu wiors[redacted] od rzeki Iżory, w lesie. Zaczęło się strzelanie, przy[redacted]czem straż przednia korpusu wschodniego wyprowadzi[redacted]ła do walki z początku tylko cztery bataljony, dw[redacted] szwadrony i 12 dział. Reszta wojsk skierowana był[redacted] przez las na prawo, dla obejścia lewego skrzydła nie[redacted]przyjacielskiego. Ukazanie się tych sił z boku, znie[redacted]woliło straż przednią korpusu zachodniego do rozpo[redacted]częcia odwrotu. Wtedy naczelnik straży przedniej kor[redacted]pusu zachodniego, jenerał-major z orszaku Jego Ce[redacted]sarskiej Mości, Hurko, upadłszy razem z koniem, zła[redacted]mał obojczyk. Nieszczęście to miało miejsce w obe[redacted]cności Najjaśniejszego Pana, i Jego Cesarska Mość r[redacted]czył natychmiast rozkazać swemu lejb-medykowi, d[redacted]ktorowi Carrel'owi, opatrzyć jenerała Hurko. Okazał[redacted]się, że złamanie obojczyka nie jest zbyt niebezpieczne, lecz w każdym razie, zupełne wyzdrowienie jenerała Hurko wymagać będzie wiele czasu. Wypadek ten, sam przez się smutny, wpłynął także niepomyślnie na dalszy przebieg działań straży przedniej korpusu zachodniego, tak samo, jak miałoby to także miejsce podczas bitwy rzeczywistej, gdyby w chwili najzawziętszego starcia, obejmował dowództwo nad oddziałem nowy naczelnik, który nie śledził przebiegu ogólnego działania.

„Utrata naczelnika straży przedniej oddziałała nawet na bieg działań następnego dnia; ponieważ zaś dzień ten był jednym z najbardziej stanowczych, można przeto powiedzieć bez przesady, że niepowodzenia doznane przez straż przednią korpusu zachodniego w ciągu dwóch pierwszych dni manewrów„ z powodu niespodzianego wyjścia jenerała Hurko z szeregów, wywarły wpływ stanowczy na cały czas trwania manewrów. Straż przednia korpusu zachodniego zaczęła cofać się ku Iżorze, będąc przez cały czas ściganą od tego skrzydła przez wojska jenerał-majora z orszaku Jego Cesarskiej Mości, hrabiego Woroncowa-Daszkowa. *) Doszedłszy do Iżory, usiłowała ona wtrzymać przeciwnika, lecz ten ostatni, niedawszy jej czasu do zajęcia, jakby należało, brzegu wsi, wpadł tam wślad za nią. Gdy wojska straży przedniej korpusu wschodniego weszły do Iżory, jedna z baterij konnych, w zapale walki, zapędziła się zbyt naprzód główną ulicą, i zatrzymawszy się o 100 kroków od cofającego się łańcucha straży przedniej korpusu zachodniego, zaczęła ustawiać działa na pozycji. Najjaśniejszy Pan, dla dotykalnego wykazania tej baterji całej doniosłości popełnionego przez nią błędu, raczył rozkazać najbliższej kompanji 87-go pułku neuschlotzkiego piechoty uderzyć na tę baterję z okrzykiem „hura." Lecz wnet, całkiem niespodzianie dla wszystkich, wyskoczyła z za domów kompanja 2-go bataljonu strzelców lejb-gwardji (która, jak okazało się potem, towarzyszyło kłusem baterji) i z okrzykiem „hura" zasłoniła własną piersią baterję swoją. Ta przytomność umysłu w chwili tak krytycznej podziałała w sposób wielce przyjemny na wszystkich obecnych; dzielna kompanja uszczęśliwiona została przez Jego Cesarską Mość szczególnem podziękowaniem.

„Po ukończeniu manewrów, 30 lipca (11 sierpnia), jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości, hrabia Woroncow-Daszkow, cofnął się z Iżory i ukrywszy się w lesie, stanął dla wypoczynku w dwóch punktach: koło folwarku Markowa i koło słobody Stepanówki. Odpoczynek ten trwał tylko do nocy, ponieważ zaś Najjaśniejszy Pan, po ukończeniu manewru 30 lipca (11 sierpnia), pozostawił do woli obu stron, rozpocząć następnego dnia manewr podług własnej myśli, przeto hrabia Woroncow ułożył sobie następujący plan działań: licząc na to, że wykonana przez niego demonstracja, mająca na celu obejście skrzydła nieprzyjacielskiego, ściągnie w tę stronę uwagę przeciwnika, hrabia Woroncow-Daszkow postanowił wykonać niepostrzeżenie, z większą częścią swoich sił, poruszenie w nocy ku Kołpinowi i przeprawić się tam o świcie; ażeby zaś utrzymać stanowczo przeciwnika w mniemaniu, że należy spodziewać się przeprawy w górze rzeki Iżory, rozkazał oddziałowi jenerał-majora z Orszaku Jego Cesarskiej Mości Daniłowa, posuwać się zrana 31 lipca (12 sierpnia) od folwarku Markowa ku wsi Stara Myza, urządzić tam przeprawę i rozpocząć działania o godzinie 3-ej z rana. Plan ten, w gruncie rzeczy, był ryzykowny, albowiem gdyby straż przednia korpusu [illegible] poruszeniu nocnem znacznych sił ku Kołpinowi, byłaby mogła ona posłać tam z Iżory oddział tak silny, że wystarczyłby ze wszech miar na powstrzymanie przeprawy przed nadejściem reszty wojsk. W takim razie przeprawa pod Kołpinem byłaby mogła nie udać się wcale. Lecz straż przednia korpusu zachodniego nie otrzymała żadnych wiadomosci o poruszeniu nocnem hrabiego Woroncowa-Daszkowa i przeto przeprawa pod Kołpinem powiodła się jak najlepiej. Wytchnąwszy koło słobody Stepanówki do wieczora, hrabia Woroncow-Daszkow, 30 lipca (11 sierpnia), z nastaniem zmroku, posunął się z większą częścią swoich sił, po bezdrożach, wzdłuż nasypki drogi żelaznej Mikołajewskiej, do Kołpina, przestrzegając ażeby nie robiono najmniejszego hałasu. Poruszenie to, bardzo trudne samo przez się, doznawało przeszkód z powodu własności gruntu; ludzie, konie i działa grzęzły w błocie, po którem trzeba było odbywać większą część drogi. O godzinie 12-ej w nocy pozwolono wojskom wytchnąć, lecz zabroniono im bezwarunkowo, nie tylko rozmawiać, lecz nawet palić fajkę, ażeby nie ściągnąć na siebie uwagi patrolów przeciwnika, które mogły znajdować się w pobliżu. O godzinie w pół do 2 zrana, 31 lipca (12 sierpnia), oddział zbliżył się do punktu obranego dla przeprawy poniżej Kołpina, za nasypką drogi żelaznej, w którym to celu obszedł samą wieś, i jął się urządzania przeprawy,

[redacted]

godzinie 3-ej z rana, obrawszy do tego drogę prostą z Carskiego Sioła od dworca kolei żelaznej, przez Sławiankę. W Kołpinie zaś zaszło co następuje: szwadron który stał tam na obserwacji, nie spostrzegł zbliżania się oddziału hrabiego Woroncowa-Daszkowa; oddział ten przeprawił na drugą stronę rzeki, na łodziach, strzelców dla zajęcia brzegu przeciwległego; następnie zaś, skorzystawszy z stojącej u brzegu barki, saperzy gwardji urządzili most łyżwowy, przez który cały oddział przeszedł na drugi brzeg, nie dawszy ani jednego strzału. Strzelcy którzy stanowili oddział główny, wyszedłszy na brzeg, nie dali stojącemu w Kołpinie szwadronowi czasu do upamiętania się: otoczyli go oni w obecności Najjaśniejszego Pana, zanim jeszcze szwadron zdołał wsiąść na konie. Jeden tylko oficer i jeden podoficer zdołali poczwałować do naczelnika straży przedniej z wiadomością, że przeciwnik przeprawił się już pod Kołpinem."

—

* **Odesa.** Podług doniesienia *Odes. Wiest.*, z początkiem bieżącego roku akademickiego, wprowadzone zostaną w wykonanie **nowe przepisy** Ministerstwa Oświecenia Publicznego, dotyczące **mieszkań uczniow.** Na zasadzie tych przepisów, nie mający w mieście rodziców albo bliskich krewnych, nie poruczeni komukolwiek z bliskich im osób, rozlokowywani być mają po wskazanych przez zwierzchność gimnazjalną mieszkaniach, wybór których pozostawia się uznaniu samych rodziców lub krewnych. Na utrzymujących mieszkania wybierane są przez zwierzchność naukową osoby, które należą lub należały poprzednio do zarządu naukowego. Utrzymujący mieszkanie ustanawia w początku roku jednakową dla wszystkich uczniów opłatę, o której zawiadamia zwierzchność zakładu naukowego. Podwyższenie ilości opłaty w ciągu jednego i tegoż samego roku nie jest dozwolone. Liczba pensjonarzy każdego mieszkania nie powinna wynosić więcej nad 15; w razie zaś większej liczby uczniów powinien być przy nich oddzielny guwerner. Do pomocy guwernerom wybierani być mają dyżurni, dla nadzoru nad swymi towarzyszami.

—

* *St. Peterb. Wiedom.* piszą: W roku przyszłym w Petersburgu ma się zebrać **międzynarodowa konferencja telegraficzna**, na której zamierzają między innemi wnieść kwestję o neutralizacji telegrafów podczas wojny. Kwestja ta była wniesioną w 1872 roku, na konferencji rzymskiej, przez delegata amerykańskiego i dyrektora transatlantyckiej spółki telegraficznej, Field'a, który znalazł poparcie ze strony delegata niemieckiego. Do *Gazety Wezerskiej* piszą, że rząd niemiecki nie odmówi swego poparcia tej idei i na konferencji petersburgskiej, i jest nadzieja, że ta ostatnia oświadczy się na korzyść zneutralizowania telegrafów.

—

* **W Odesie,** przy Michało-Siemionowskiej ochronie sierot, znajduje się **muzeum pomocy szkolnych,** uorganizowane przez pedagoga Zołotowa. Podług *Odeskiego Wiestnika,* muzeum to założone zostało niedawno, lecz posiada już teraz bogate zbiory. Z muzeum korzystają przedewszystkiem nauczyciele szkoły przy ochronie sierot, lecz będzie on otwarty dla tych wszystkich, którzy dla własnego kształcenia się, zechcą korzystać z pomocy, które z powodu swej cenności, są przystępne jedynie dla osób posiadających znaczne środki. Zasługuje także na uwagę urządzona w Ode-[illegible] pomocy naukowych i sprzętów szkolnych przy urzędzie ziemskim odeskim. Wystawa ta, w porównaniu z muzeum przy ochronie sierot, jest instytucją bardzo skromną, założoną niewielkim kosztem, przy znacznym udziale pracy osobistej bezpłatnej, lecz ma także swą doniosłość. Nauczyciele szkół ludowych, mieszkający w mieście lub przybywający do miasta na kilka dni, mogą oglądać zbiory sprzętów szkolnych i pomocy naukowych, ułożonych systematecznie, i obeznawszy się z niemi, będą w możności zadecydowania, które z nich są niezbędne lub pożyteczne dla ich szkoły i jak mają one być zastosowane do potrzeb tej ostatniej. Nadmienić przytem wypada, że wystawa urzędu ziemskiego powiatowego, oprócz zbioru pomocy znanych już w praktyce szkolnej, posiada niektóre prace samoistne, jak naprz. zbiór pomocy do nauki ludowej świata, ułożony jako uzupełnienie programu tego przedmiotu.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Praga, 8 września. Wczorajszej podróży cesarza austrjackiego do Pragi towarzyszyły wszędzie owacje ze strony ludności. Miasto przyozdobione było flagami, przeważnie w barwach państwa. Ludność Pragi powitała monarchę z zapałem. Na przemowę burmistrza, cesarz odpowiedział po niemiecku i po czesku. Wieczorem miasto było świetnie uiluminowane. Do stołu cesarskiego zaproszona została znaczna liczba wyższej szlachty tutejszej.

Paryż, 8 września. „Gaceta" donosi o mianowaniu jenerała Laserna wodzem armji północnej, jenerała Loma dowódcą dywizji stanowiącej lewe skrzydło i jenerał Ceballo dowódcą środka.

Walencja, 8 września. Dziś zrana ukończone zostało zakładanie piątej części druku telegrafu elektrycznego pomiędzy Europą i Ameryką.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Zapytują się powszechnie, powiada dziennik *Temps*, jakim sposobem rozpoznanie faktów odnoszących się do ucieczki Bazaine'a oddane zostało sądowi poprawczemu, zamiast zostać wniesione przed sędziów przysięgłych (jury). Prawo, z punktu sądowego zapatrywania się, ustanawia różnicę pomiędzy „zaniedbaniem" a „współudziałem" ze strony osób przeznaczonych dla strzeżenia więźnia. Jeżeli tedy rzecz idzie tylko o proste zaniedbanie—w takim razie jest to przewinienie karane coś w rodzaju, od roku do pięciu lat więzienia (art. 240). Współudział zaś jest zbrodnią i pociąga za sobą stawienie przestępcy przed sądem przysięgłych. Powinniśmy przypuszczać, że śledztwo nie wykryło „współudziału" w przewinieniu komendanta twierdzy św. Małgorzaty, jak również i w winie dozorców bezpośrednio przeznaczonych do czuwania nad skazanym. Co się tycze osób, do których nie należały ani straż ani czuwanie nad więźniem a które z zewnątrz wspomagały jego ucieczkę, to czyny takie kwalifikowane są zawsze do rzędu przestępstw mniejszych, z warunkiem wszakże, iż osoby wspomnionej kategorji nie utrzymywały żadnych zgoła stosunków i porozumień się z dozorcami więzienia—gdyż w przeciwnym razie popełniają już zbrodnię „współudziału", która pociąga za sobą sąd przysięgłych. Powiadają, że p. Lachaud ma być usposobiony, po rozpatrzeniu się w aktach, w razie jeżeli fakta stwierdzone nie okażą się w zgodzie z prawną ich interpelacją, zażądać odesłania sprawy przed sąd przysięgłych. Podczas procesu spowodowanego ucieczką z fortu Ham w roku 1846, wezwano sąd poprawczy z Peronny do osądzenia komendanta owego fortu, trzech dozorców więzienia, oraz kamerdynera i lekarza (doktora Conneau) księcia Ludwika Bonapartego. Śledztwo wykazało wówczas, że nie istniało współdziałania ze strony dozorców a nawet sąd nie uznawszy ich winnymi „zaniedbania", całkiem ich uwolnił od zarzutu. Doktór Conneau i kamerdyner Thelin, sami tylko zostali skazani: pierwszy na trzy, drugi na sześć miesięcy więzienia. Prawda i to, że Ludwik Bonaparte został skazany przez sąd parów tylko na więzienie nieograniczone, które było karą dotkliwą, lecz nie chańbiącą. Położenie osób wezwanych przed sąd w Grasse będzie niebezpieczniejsze, ponieważ przestępca, któremu ułatwili ucieczkę skazany został na karę zarazem dotkliwą jak i hańbiącą i że wreszcie jedna z tych osób, miała już dawniej sprawę sądową pewnej wagi. Nie zapomniano dotąd, iż Doineau skazanym był na śmierć przez sąd przysięgłych w Oranie, jako przekonany o zamordowanie naczelnika arabskiego Abdallah'a.

* O usposobieniu ludności w Angers, gazeta miejscowa *Patriote* podaje szczegóły następujące: „Władze miejscowe starały się kolejno w każdym domu wzbudzać zapał powszechny i miasto, po przybyciu marszałka Mac-Mahona, zabłysło iluminacją. Szczególniej zwracała na siebie uwagę kawiarnia Serin'a, której balkon był ozdobiony herbem Mac-Mahona—trzema lwami leżącemi. Co się tyczy tłumu, który w oczekiwaniu na prezydenta, był dość podbudzony, to takowy podczas przejazdu do prefektury zachowyał się więcej aniżeli powściągliwie. Mieszkańcy Angers nie są zwolennikami krzyczenia po ulicach. Prawda, że rozległo się kilka okrzyków: „niech żyje Mac-Mahon!," lecz zaraz za niemi nastąpiły okrzyki: „niech żyje rzeczpospolita!". Tłum zachowywał się przyzwoicie i pragnął widzieć marszałka, zdejmowano przed nim kapelusze oto i wszystko. W ogóle mówiąc, przyjęcie było bardzo świetne. Cała ludność była na nogach, a policja nie okazała niepotrzebnej gorliwości. 27-go sierpnia, wszędzie dawały się słyszeć gorące okrzyki „niech żyje rzeczpospolita!."

---

* [illegible] powne wzruszenie umysłów w Austrji, z powodu niektórych wypadków, którym nadaje ważność ogólne położenie państwa. Na pierwszym planie leży tam owa sławna próba porównawcza pomiędzy armatami Kruppa a dawnemi armatami bronzowemi, z których artylerja austrjacka, jedna z najlepszych w Europie, była tak dumną. Otóż, próba ta wykazała, że działa żelazne Kruppa mają doniosłość pięć razy większą niż armaty dotąd używane w armji austrjackiej i że te ostatnie w stosunku do pierwszych, są tylko cackami dziecinnemi. Ztąd powstało wzruszenie łatwe do zrozumienia i przewidywanie ogromnych wydatków dla odnowienia z gruntu materjałów wojennych. Drugą kwestją zajmującą uwagę publiczną jest blizka już podróż cesarza Franciszka Józefa do Czech. Organa reakcjonistów mniemają, że pobyt cesarza w Pradze spowoduje restaurację systemu federalnego; a na dowód tego przywodzą, że cesarzowi w tej podróży towarzyszyć ma hrabia Andrassy. Otóż hr. Andrassy, tak z powodu swojej przeszłości, jak również i z powodu swego charakteru politycznego, jest stanowczym przeciwnikiem reakcji. Jest wszakże do przewidzenia, iż obecność cesarza w Pradze oddziała korzystnie na pojednawcze usposobienia jakie zaczynają objawiać się w narodowem stronnictwie czeskiem. Już nawet wszyscy deputowani liberalni ze stronnictwa narodowego, postanowili odstąpić od systemu wyłączenia się i zająć swoje miejsca na sejmie w Pradze.

---

* Papież uczuł się 23-go sierpnia, po zwykłej swej przechadzce w ogrodzie, niezdrowym. Przechadzał się on dłuzej jak zwykle i nieco się zaziębił, lecz dnia następnego zupełnie wrócił do zdrowia. Podczas przyjaznej pogody bardzo lubi odpoczywać pod staremi dębami.

---

* Z Madrytu, jak już wiadomo, nadeszło doniesienie, o wydaniu karlistom zdradą drugorzędnej twierdzy Seu de Urgel. Niewiadome są jeszcze dotychczas szczegóły o poddaniu się tej twierdzy, do której Saballa nawet nie śmiał podstąpić. Seo de Urgel leży w dolinie Katalońskiej i otoczoną jest fortami, po opanowaniu których karliści otrzymują taką pozycję, z której mogą panować nad obszerną doliną i drogami, wiodącemi przez Puycerdę do Francji.

Wiadomość ta wywarła fatalne wrażenie w Madrycie i w Barcelonie.

* Z głównej kwatery armji północnej w *Miranda* piszą, że trzech przywódców karlistowskich i czterech oficerów cudzoziemskich, znajdujących się w służbie Don Karlosa przebywają spokojnie już kilka dni w Bajonnie, a władze francuzkie nie myślą bynajmniej wydalić ich z tamtąd.

Jakkolwiek Don Karlos zapewnia, jakoby nie przyjmował cudzoziemców do swej służby, zawsze jednak wiadomem jest stanowczo, że kilku austrjaków, trzech prusaków, oraz mnóstwo anglików i francuzów służyło w jego bandach.

* Podajemy tu osnowę dekretu, przez który Don Karlos zwołał przedstawicieli Alavy: „Zawsze i wszędzie jawnie wynurzałem życzenie przywrócenia w całej nietykalności starodawnych i szanowanych fueros tych wiernych prowincij, które uroczyście przyrzekłem utrzymać i rozszerzyć. Siła okoliczności jednakże dotychczas przeszkadzała mi w zupełności urzeczywistnić to życzenie, zmusiwszy mnie do zastąpienia, w niektórych prowincjach, władz miejscowych, takiemi, które przezemnie zostały mianowane, w oczekiwaniu tej chwili, kiedy postępy naszego oręża pozwolą na dokonanie wyborów zgodnie z fueros. Chwila ta, dzięki Bogu nadeszła dla prowincji Alava, która prawie w całości podwładną jest teraz prawemu monarsze. Dla tego to, spełniając życzenia, objaśnione przez większość miast i gmin mojej wdzięcznej i wiernej prowincji Alava i biorąc na uwagę to, co zatwierdzone jest postanowieniami jej dotyczącemi, jej zwyczajami i dekretami jej junt, zwołuję prokuratorów (reprezentantów) okręgów wyżwspomnionej prowincji Alawskiej na zebrania nadzwyczajne, które trwać będą od 31 sierpnia, w mieście Mestu, dla wybrania ogólnej deputacji i oddzielnej junty, zgodnie z fueros (dawnemi przywilejami), i załatwienia innych spraw, których rozstrzygnięcia może nagląco wymagać służba Bogu i mnie. Pomienione zebrania ogólne mają się odbywać pod prezydencją mianowanego przezemnie komisarza królewskiego, który przestanie pełnić swe obowiązki zaraz po wybraniu deputata ogólnego. Uważajcie to za postanowione i zakomunikujcie komu należy. Dan w mej kwaterze królewskiej Lequentio, 10 sierpnia 1874 r. Ja, król. Podpisano ręką króla. Sekretarz stanu zarządzający sprawiedliwością, administracją polityczną i finansami Luiz Mon Velasco.

* Korespondent gazety *Daily News* opisuje wkrótkości bal, dany w Reikiawiku królowi Chrystjanowi IX, tego dnia, którego obdarzył Islandję konstytucją. Król przybył na bal z księciem Waldemarem około 9-ej godziny, i natychmiast rozpoczęły się tańce. Z cudzoziemców, znajdowali się na tem zebraniu oficerowie flot: duńskiej, norwegskiej, szwedzkiej i francuzkiej, deputowani uniwersytetów skandynawskich, ze 12-tu anglików, kilku amerykanów, jeden rosjanin i jeden węgier. Znajdujący się na tym wieczorze widzieli kostjum narodowy w całej jego wspaniałości starożytnej: noszą go tylko teraz dziewczęta, były one w długich białych sukniach, z pasami z ciężkich złotych sprzączek i kosztownej i rzadkiej monety. Na głowie miały coś w rodzaju czepka z cienkiego białego płótna, z diademem z wielkich złotych gwiazd, spadającego nizko na czoło, a na wysoki strój głowy narzucony długi lekki woal z tiulu lub gazy. Starożytny ten ubiór głowy nadaje kobiecie pozór amazonki, a tańce charakterystyczne, przy towarzyszeniu strzałów, nacechowały wieczór nader oryginalnym, fantastycznym charakterem. Sam król uczestniczył w kilku tańcach, mimo swych lat podeszłych. Przy kolacji zaintonowano pieśń „O długie życie Chrystjana IX," a uroczystość tysiącelecia obchodzoną była z taką świetnością i tak wesoło, że długo pamiętać ją będzie w pogawędkach lud dobroduszny, uradowany tak odwiedzinami króla, jak i organizacją nadaną ich wyspie.

Z powodu tysiąclecia Islandji w Kopenhadze, artystycznie odbitą została litografja, wyobrażająca olbrzymi strop kamienny, wpośród którego nurza się w oceanie bryła lodu, z napisem lat 874—1874. Na niej siedzi, w profilu „dziewica gór" czyli Islandja, w postaci kobiety; w prawej dłoni dzierży zwitek pargaminu (sagi), a lewą opiera na mieczu. Na prawem ramieniu dziewicy gór—jeden z kruków Odina, przynoszący jej, jak głosi podanie, co rano, wiadomości ze wszech stron świata. Na głowie ma wieniec z kryształów lodu, a z włosów wiją się potoki płomieni, jest to typowe wyobrażenie Hekli i 25 wulkanów wyspy które jej zrządziły nie mało szkód swemi wybuchami W pośród oceanu, niewielki krajobraz Islandji, otoczona genjuszami opiekuńczemi wojownikaw i strofką ulubionej pieśni islandzkiej: „Starodawna jak świat Islandjo! będziesz ukochaną przez swych synów, dopóki ocean nie wyschnie naokoło kuli ziemskiej, dopóki mężczyzna będzie kochał kobietę." Słońce oświeca cały krajobraz. Na krajobrazie urwiska, góry, wodospady, na lewo Gejser, a w oddaleniu, na prawo Hekla.

Na kolumnach, podtrzymujących strop granitowy, wypisane są nazwiska poetów, pisarzy, artystów Islandji. W liczbie ostatnich znajduje się znakomity rzeźbiarz Thorvaldsen.

Król powrócił 23-go września do stolicy duńskiej, w towarzystwie swej najstarszej córki, księżny Walji i jej dzieci. Mnóstwo parostatków i przystrojonych okrętów wyruszyło daleko na morze na spotkanie flotyli królewskiej i przeprowadzało ją do portu, przy głośnych okrzykach powitania ze strony ludu.

* Z Belgradu piszą pod datą 5-go sierpnia, do *Allgem. Augsb. Ztg.*, że załogi tureckie znacznie pozmniejszane zostały na granicy turecko-serbskiej, lecz za to otrzymano stanowczą wiadomość o ważnem skoncentrowaniu wojsk w Janinie, przy Lesznicy,—miejscu zkąd łatwo wkroczyć do Serbji, a nawet w dwóch kierunkach, na Maczwę i Podrinje.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 6 września.* W Mèze, niedaleko Montpellier miały miejsce rozruchy z powodu rocznicy 4 września, tak, że żandarmerja zmuszona była użyć broni dla przywrócenia spokojności. Raniono 19 osób i jedna została zabita. Do Mèze wysłano wojska. W Ljonie aresztowano także kilka osób 4 b. m.

* *Paryż, 7 września.* Podług otrzymanej tu wiadomości z Bayonny, karliści blokują miasto Pamplonę.

* *Meiningen, 6 września.* Pożar, który wybuchł wczoraj po południu w jednym domu piekarskim, szerzył się z taką gwałtownością, że do 11 godziny wieczorem spaliło się do 250 domów. Przeszło 3,000 osób pozostało bez schronienia; połowa z nich należy do klasy ubogiej.

* *Meiningen, 7 września.* Wartość domów spalonych obliczaną jest na 3 miljony guldenów, zaś straty w ruchomościach nie dają się jeszcze obliczyć. 3,000 osób, pozbawionych schronienia, straciło prawie całe swe mienie, skutkiem gwałtowności, z jaką pożar szerzył się.

* *Hamburg, 4 września.* Komunikacja telegraficzna z Cuxhaven, Helgolandem, Bremą, Amsterdamem, Anglją, Danją i Niemcami południowemi, przerywaną jest często przez nieustającą burzę.

* *Wiedeń, 4 września.* Podług dalszych wiadomości telegraficznych, jakie otrzymano tu od przywódców wyprawy do bieguna północnego, pp. Weyprechta i Payer z Wardoe pod datą wczorajszą, statek „Tegethoff" w jesieni 1872 r. otoczony został lodami i następnie party był w kierunku północnym. W roku 1873 odkryto rozległy kraj górzysty o 200 mil na północ od Nowej Ziemli położony. Pomieniony statek zamarzł tam w październiku i wyprawa przezimowała na nim, znajdując się pod 70,51 stopniem szerokości północnej i 59 stopniem długości wschodniej. Przytem zbadano kraj aż po za 82 stopień i przekonano się, iż rozciąga się głównie na północ i na zachód. W maju 1874 roku opuszczono statek, który z powodu złego stanu, w jakim sie znajdował, nie mógł już być użytym. Po 96 dniowej podróży sankami, wyprawa spotkana przez ruski statek „Grenseland" z Nowej Ziemli, zabraną została przezeń. Członek wyprawy p. Krisch umarł na suchoty, pozostali zaś cieszą się dobrem zdrowiem. Proszono o pozwolenie nazwania nowoodkrytego kraju, ziemią Franciszka-Józefa.

* *Perpignan, 3 września.* Karliści zaniechali oblężenia Puycerdy i cofnęli się do doliny pirenejskiej Dalp Pod miastem nie ma widocznie żadnych oddziałów karlistowskich. Bramy miasta są otwarte i znaczna liczba mieszkańców przybyła już do Bourg-Madame.

* *Madryt, 5 września.* Urzędowa *Gaceta* podaje wiadomość, iż kilkakrotny atak karlistów na miasto Castro d'Urdiales, został odparty.

* *Kopenhaga, 3 września.* Sejm zwołany zostaje, otwartym listem króla, na 5 października.

* *Chrystjanja, 4 września.* Austrjacka wyprawa do bieguna północnego przybyła do Wardoe. Należący do wyprawy okręt „Tegethoff" zginął i członkowie wyprawy, po długich podróżach sankami, zabrani zostali przez ruskie statki.

* *Haga, 5 września.* Podług otrzymanej tu depeszy z Atczynu z dnia 3 b. m., miejscowości Patti i Kloewang, na północno-zachodniem wybrzeżu, poddały się już niderlandczykom, zaś na wybrzeżu północno-wschodniem prowadzone są układy o poddanie się.

* *Nowy-Jork, 4 września.* Z powodu rozruchów, jakie miały miejsce w Conshatta w Luizjanie, gubernator tamtejszy wydał proklamację i wyznaczył wynagrodzenie za wykrycie sprawców rozruchów. Gubernator wykazał jednocześnie, iż wichrzyciele należą do tajnego stowarzyszenia ludności białej, które zaprzysięgło usunięcie urzędników państwa. Jeneralny prokurator Stanów Zjednoczonych wydał rozporządzenie, ażeby użyto broni dla stłumienia rozruchów, w razie, gdyby to uznanem było za konieczne. Urzędnicy obwiniani są o podburzanie murzynów.

* *Shangai, 6 września.* Podług otrzymanych tu wiadomości, które jednakże nie są jeszcze potwierdzone, usunięte zostały już trudności, jakie powstały pomiędzy rządami duńskim i japońskim z powodu wyspy Formosa.

* *Jutro, we czwartek, z powodu święta, i pojutrze, w piątek, z powodu uroczystości galowej, Dziennik nie wyjdzie.*

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 28 sierpnia (9 września).

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — W piątek, — *w teatrze wielkim:* **Widowisko bezpłatne: Tancerze europejscy w Chinach; Hymn narodowy;**—*w teatrze letnim:* trajedja **Mazepa;** w sobotę,— *w teatrze wielkim:* komedje **Biały gwoździk; Sganarel; Nieszczęśliwi;** — *w teatrze letnim:* opera **Faust;** w niedzielę, — *w teatrze wielkim:* balet **Meluzyna;** — *w teatrze letnim:* komedje: 1-y raz, **On niezazdrosny; Sganarel; Partja pikiety.**

WIELKI TEATR. — *Dziś,* we środę, dramat w 3 aktach, **Hans Mathis (Żyd polski);** — komedja w 1 akcie, **Grzeszki babuni.**—Początek o godzinie 7 1/2.— *Jutro,* we czwartek, opera **Bal maskowy.**—*Wczoraj,* było osób 884.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM. — *Dziś,* we środę, opera komiczno-fantastyczna w 3-ch aktach, **Doktór Kryspin.** — Początek o godzinie 7 1/2.—*Jutro,* we czwartek, komedje: 1-y raz, **Sganarel; Wiosna; Akrobata.** — *Wczoraj,* było osób 868.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie,* od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej).— **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego Trapszo. — *Dziś,* we środę, na benefis p. Zaremby, — melodrama **Zagroda Sobkowa.**— Początek o godzinie 7-ej.

W LETNIM TEATRZE OGRODU „ELDORADO" (przy ulicy Długiej Nr. 586). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Józefa Texla. — *Dziś,* we środę, komedja **Pracowici Próżniacy.** — Początek o godzinie 7-ej.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).—*Dziś i codziennie,* **Koncert pierwszorzędnej orkiestry damskiej** z Wiednia, pod dyrekcją *Marji Schipek.*—Początek orkiestry wojskowej o godzinie 7-ej,—koncertu o godzinie 8 wieczorem. — W razie niepogody Koncert w sali.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — **Letni Cyrk braci Godfroy.** — *Dziś i codziennie,* **Wielkie przedstawienie** wyższej szkoły jazdy, gimnastyki, tresowania koni, oraz scen komicznych i mimicznych i t. p.—Początek o godzinie 8-ej.

* W dniu 27 (8) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 55, wyzdrowiało 39, umarło 8, pozostało 1391 (mężczyzn 638, kobiet 753), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 132, kobiet 135.

Przyjechali:— Jenerał-lejtnanci: *Wąsowicz,* z St. Petersburga, *Zabołocki,* z Berlina;—jenerał-kawalerji *Witte,* z Drezna;— jenerał-majorowie: *Kurakow, Duchowski,* i tajni radcowie: senator *Kerbedź* i *Błagowieszczeński,* z St. Petersburga, *Kittary,* z Wiednia; — fligiel-adjutant pułkownik *Buturlin* i koniuszy Dworu J. C. Mości hr. *Potocki,* z St. Petersburga;—rzeczywiści radcowie stanu: *Karnowicz,* z Kalisza, *Hilfen,* z Wilna, *Grzegorzewski* z Wiednia, *Stremouchow,* z Mohylewa, *Klimow,* z zagranicy, *Tiutczew,* z Nowej Aleksandrji.

Wyjechali:—Jenerał-adjutant *Kostanda,* za granicę;—jenerał-lejtnanci: *Drake* i *Wąsowicz,* do St. Petersburga, *Żukowski,* do Nowogieorgiewska, *Zimmermann,* za granicę;—jenerał-major Orszaku J. C. Mości *Własow,* do Cesarstwa;—jenerał-majorowie *Komarzewski* i *Griszin,* za granicę;—tajni radcowie: senator *Sołowiew,* do Wyszkogrodu, *Siergiewski,* do Wiednia;—kamerjunkier Dworu J. C. Mości hr. *Łubieński,* za granicę;—rzeczywiści radcowie stanu: *Hilden,* do Wiednia, *Kurłow,* do Częstochowy, *Kleczanowski,* do Brześcia, *Kudrjawcow, Bachman* i rosyjski konsul w Jerozolimie, radca stanu *Kożewnikow,* do St. Petersburga.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 5285. *Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Zawiadamiam strony interesowane, że Aleksander Nowicki Komornik, decyzją Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1874 r. zawieszony został w pełnieniu obowiązków Komornika przy Trybunale Cywilnym tutejszym od dnia 17 (29) Sierpnia 1874 roku.

Mazurkiewicz.

N. D. 5322. *Sąd Kryminalny w Warszawie.*

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. [illegible] wzywa zbiegłych za granicę: [illegible]

Warszawa d. 16 (28) Sierpnia 1874 r. za Prezesa, Sędzia [illegible]. Podpisał [illegible].

N. D. 5261. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia osoby interesowane, że przedmioty znalezione a pozostawione przez pasażerów w kwartale II r. b. na stacjach i w powozach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć. Warszawa d. 31 Sierpnia 1874 r.

N. D. 5325. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki [illegible]

1. Dobra Glina w powiecie Nowo-Mińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,350.
2. Dobra Żydowo w powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 35,550.
3. Dobra Kuklówka w powiecie Błońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,850.
4. Dobra Badowo Danki w powiecie Błońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,650.
5. Dobra Kosów w powiecie Błońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,850.

Zarzuty, jakie przeciwko temu obciążeniu [illegible]

Warszawa d. 23 Sierpnia (4 Września) 1874 r. za Prezesa, Józef Bajkowski. Pisarz, Słowikowski.

N. D. 5358. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego [illegible]

Kalisz d. 23 Sierpnia (4 Września) 1874 r. za Prezesa, Załuskowski. Pisarz, Bierzyński.

N. D. 5355. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego [illegible]

Płock d. 23 Sierpnia (4 Września) 1874 r. za Prezesa, Sokołowski. Pisarz, Skonieczny.

OTWARCIE SPADKOWE. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 5348. *Pisarz Sądu Pokoju w Piotrkowie.*

[illegible]

Piotrków d. 13 (25) Sierpnia 1874 r. Borkowski.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 5343. *Trybunał Cywilny w Warszawie.* Na żądanie Antoniego Godlewskiego [illegible]

Warszawa d. 19 (31) Lipca 1874 r. Prezes, Janczewski. Sekretarz, Grabiński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5324. *Magistrat miasta Warszawy.* [illegible]

Wzór do Deklaracji. [illegible]

N. D. 5208. *Magistrat Miasta Warszawy.* [illegible]

Interesowani złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym [illegible]

Wzór do deklaracji. [illegible]

Warszawa d. 15 (27) Sierpnia 1874 r.

N. D. 5122. *Magistrat Miasta Warszawy.* Dnia 5 (17) Września r. b. o godzinie 12-ej [illegible]

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej M. Warszawy vadium w ilości rsr. 2,140 i na koszta ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałém dnia N. N (podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko).

Warszawa d. 14 (26) Sierpnia 1874 r.

N. D. 5207. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 11 (23) Września r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja głośna in plus, na trzyletnie od dnia 20 Września (2 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 r. wydzierżawienie od rs. 80, wyraźnie rubli srebrem ośmdziesięciu posesji Nr. 1487a przy ulicy Siennej w Warszawie.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym, Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 16 (28) Sierpnia 1874 r.

N. D. 5169. *Warszawska Izba Skarbowa.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w jej biórze dnia 18 Września 1874 r. o godzinie 11 rano, będzie się odbywać licytacja ustna, bez przetargu, na sprzedaż pozostałych po zwiniętej mennicy metali, jako to: stali 164 pudy, koprowiny 39 pudów, mosiądzu 57 pudów, starego żelaztwa 102 pudy, cyny 1 pud 30 funtów, żelaza lanego 40 pudów i ołowiu 4 pudy, to wszystko ocenione na sumę 1,140 rs. 82½ k. Metale te będą się sprzedawać oddzielnie, niezależnie jedne od drugich. Metale można oglądać i czytać warunki licytacji od godziny 10 rano do 3-ej po południu, codziennie wyjąwszy dni niedzielnych i świątecznych w biurze Izby Skarbowej.

Życzący należeć do licytacji, obowiązani są złożyć kaucją w $^1/_{0}$ części wartości metali.

N. D. 5066. *Zarządzający Cesarskiemi Warszawskiemi Pałacami.*

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dwanaście koni uprzężnych (Ogiery) znajdujących się przy Pałacach, sprzedane zostaną przez publiczną licytację. Rozpocznie się ona w dniu 4 (16) Września r. b. i trwać będzie codziennie aż do ukończenia sprzedaży, od godziny 10 z rana do 2 po południu, z wyjątkiem dni świątecznych i niedzielnych. Sprzedaż odbywać się będzie w Zarządzie Pałaców w Łazienkach, w obecności wszystkich stawających do licytacji. Utrzyma się zaś przy kupnie ten z licytantów, który najwyższą zaofiaruje cenę, i podług niej należytość pieniężną zaraz na miejscu złoży. Z dniem ogłoszenia niniejszego wezwania, pozostawia się życzącym możność widzenia koni w stajniach przy Belwederze, w godzinach i dniach jak wyżej powiedziano.

Warszawa d. 12 (24) Sierpnia 1874 r.

p. o. Zarządzającego Pałacami,
Rzeczywisty Radca Stanu,

3—3 Kwieciński.

N. D. 5027. *Zarządzający dochodami akcyznemi Guberni Lubelskiej, Radomskiej i Kieleckiej.*

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż na mocy rozporządzenia JW. Ministra Finansów, zamieszczonego w poleceniu Departamentu dochodów niestałych, z dnia 15 Września 1873 r. pod № 1194, odbywać się będzie licytacja w miesiącu Wrześniu 1874 r. w dniu niżej oznaczonym, poczynając od godziny 11 z rana, z relicytacją w dni trzy po dokonanej licytacji, na sprzedaż wszystkich zapasów Soli skarbowej, znajdujących się w następnych Magazynach:

GUBERNIA LUBELSKA.

Nowo-Aleksandryjskim 9 (21) Września 1874 r.

Licytacja rozpocznie się od cen następujących:

Szybikowa, 80 kopiejek za pud.
Zielona, . . 70 kopiejek za pud.

Sól sprzedawać się będzie partjami, nie mniej 100 pudów każda, osoby nabywające sól, po złożeniu przed licytacją jako kaucji 10% od całej sumy, na którą projektowali zrobić zakup soli, płacą niedalej jak w dniu 7 od daty odebrania w Magazynie zawiadomienia o zatwierdzeniu licytacji połowę za zakupioną sól należności, drugą zaś połowę w miarę wybierania soli partjami nie mniej 100 pudów; osoby które nabyły mniej 5,000 pudów wnoszą w przeciągu dni 30, zaś nabywające 5,000 pudów i więcej w przeciągu 6 miesięcy od daty zapłacenia pierwszej połowy, z tem z zastrzeżeniem, aby wszystka zakupiona sól wybraną była w ciągu oznaczonych terminów, pod utratą w razie przeciwnym wniesionych pieniędzy. Sól może być sprzedawana partjami i mniej jak po 100 pudów; lecznic mniej 10 pudów; pieniądze za takie partje, oprócz przedwstępnie wniesionych 16%, powinny być zapłacone nie później 7 dnia po odebraniu w Magazynie zawiadomienia o zatwierdzeniu licytacji. Dalsze warunki licytacji na wyprzedaż pomienionej soli mogą być rozpatrywane w biórach.

Lublin dnia 8 Sierpnia 1874 roku.

Zarządzający dochodami akcyznemi Gubernji Lubelskiej, Radomskiej i Kieleckiej,
Baron Steinheil.

3—3 Pomocnik Buchaltera, Makowski.

N. D. 5354. *Zarządzający dochodami akcyznemi Guberni Lubelskiej, Radomskiej i Kieleckiej.*

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż na mocy rozporządzenia JW. Ministra Finansów, zamieszczonego w poleceniu Departamentu dochodów niestałych, z dnia 29 Maja 1874 r. pod Nr. 711 odbywać się będzie licytacja w miesiącu Wrześniu 1874 r. w dniu niżej oznaczonym, poczynając od godziny 11 z rana, z relicytacją w dni trzy po dokonanej licytacji, na sprzedaż wszystkich zapasów soli skarbowej, znajdujących się w następnych magazynach:

Gubernja Radomska.

Turskim magazynie 23 Września 1874 roku.

Licytacja rozpocznie się od cen następujących:

Szybikowa 67½ kop. za pud.
Zielona 57½ kop. za pud.

Sól sprzedawać się będzie partjami, nie mniej 100 pud. każda, osoby nabywające sól, po złożeniu przed licytacją jako kaucji 10% od całej sumy, na którą projektowali zrobić zakup soli, płacą niedalej jak w dniu 7-ym od daty odebrania w magazynie zawiadomienia o zatwierdzeniu licytacji połowę za zakupioną sól należności, drugą zaś połowę w miarę wybierania soli partjami nie mniej 100 pudów osoby które nabyły mniej 5,000 pudów wnoszą w przeciągu dni 30, zaś nabywające 5,000 pudów i więcej w przeciągu 6-ciu miesięcy od daty zapłacenia pierwszej połowy z tem zastrzeżeniem, aby wszystka zakupiona sól wybraną była w ciągu oznaczonych terminów, pod utratą w razie przeciwnym wniesionych pieniędzy. Sól może być sprzedawana partjami i mniej jak po 100 pud., lecz nie mniej 10 pud., pieniądze za takie partje, oprócz przedwstępnie wniesionych 16%, powinny być zapłacone nie później 7 dnia po odebraniu w magazynie zawiadomienia o zatwierdzeniu licytacji. Dalsze warunki licytacji na wyprzedaż pomienionej soli mogą być rozpatrywane w biórach.

Lublin d. 22 Sierpnia 1874 r.

Zarządzający dochodami akcyznemi gubernji Lubelskiej, Radomskiej i Kieleckiej
Baron Steinheil.
Pomocnik Buchaltera Makowski.

N. D. 5353. *Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 4 (16) Września r. b. w Środę o godzinie 10 z rana odbywać się będzie na dziedzińcu gmachu Bankowego w obec delegowanego Urzędnika licytacja głośna na sprzedaż za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające, rozmaitych przedmiotów, do użytku Banku niepotrzebnych, jako to: szafa sklepowa duża, prassa, meble wyszłe z użycia, mosiądz, żelastwo stare, figury kamienne starożytne, znalezione przy kopaniu fundamentów w r. 1866, oraz inne przedmioty.

Warszawa d. 24 Sierpnia 1874 r.
Asesor Kollegjalny, A. Rajzacher.

N. D. 5352. *Zarząd Intendentury Okręgowej Warszawskiego Wojennego Okręgu.*

W Warszawskim Okręgowym Zarządzie Intendentury 25 Września 1874 r. będzie się odbywać licytacja ostateczna, ustna i przez zapieczętowane deklaracje na dostawę dla Brześć-Litewskiej Majsterskiej dla obmundurowania Брестъ-Литовской Мастерской Обмундировальной dwustu trzydziestu sześciu sążni trzypolanowych drzewa, z tych 64 sążnie brzozowych z olszowemi lub dębowemi i 172 sążnie sosnowych z jodłowemi. Termin na dostawę drew do Brześć-Litewskiej fortecy naznacza się na 1 Grudnia 1874 r. na 1 Lutego 1 Lipca i 1 Października 1875 r. w równych częściach każdego terminu.

Dla zabezpieczenia w dotrzymaniu warunków, wymaga się w papierach pieniężnych dla ustnych licytantów **trzystu rubli** a dla osób biorących udział w licytacji przez zapieczętowane deklaracje 15% wartości drzewa po cenach naznaczonych w deklaracjach.

Ceny powinny być oddzielnie naznaczone na drzewo brzozowe z olszyną lub dębiną i oddzielnie na sosnowe z jedliną.

Zapieczętowane deklaracje i prośby o dopuszczenie w przystąpieniu do ustnej licytacji, powinny być podane lub też przysłane do Warszawskiego Zarządu Intendentury nie później godziny 11 dnia naznaczonego dla licytacji. Przy zapieczętowanych deklaracjach powinna być przedstawiona kaucja w wyż wymienionej ilości.

W cenach niedopuszcza się innych ułamków oprócz ¾ ½ i ¼ kop.; na zapieczętowanych deklaracjach powinien być zrobiony nadpis: „Do Okręgowego Zarządu Intendentury Warszawskiego Wojennego Okręgu, na licytację dostawy drzewa dla Brześć-Litewskiej Majsterskiej dla obmundurowania naznaczoną na dzień 25 Września 1874 r."

Zatwierdzenie entreprizy będzie zależeć od Okręgowego Intendenta Warszawskiego Wojennego okręgu, jeśli ceny na licytacji okażą się dogodne.

Szczegółowe warunki entreprizy, życzący mogą czytać codziennie w godzinach biurowych w Zarządzie Intendentury, a w Brześciu u dozorcy Magazynu 2-o żywności Radcy Dworu Millera.

Warszawa d. 23 Sierpnia 1874 r.
Intendent okręgu Jenerał Major Pawłow.
Naczelnik wydziału Postupalski.

N. D. 5351. *Zarząd Intendentury Okręgowej.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że po spełznięciu licytacji odbytej w Warszawskiej Wojenno-okręgowej Radzie 12 Sierpnia na szpitalne rzeczy 1-o gatunku, zapotrzebowanych do Warszawskiego składu rzeczy na termin 1874 roku, w Warszawskiej Wojenno-okręgowej Radzie, naznacza się nowy termin na dostawę tych rzeczy na dzień 13 Września b. r.

Życzący należeć do licytacji powinni złożyć kaucji 400 rs. a przy zapieczętowanych deklaracjach wymaga się kaucji na 15% sumy entreprenerowej ceny ogłoszenia.

Licytacja odbywać się będzie na warunkach wyszczególnionych w ogłoszeniu Głównego Zarządu Intendentury ogłoszonego w oddzielnym dodatku do St. Petersburskich Wiedomości (Ст. Петербургскія Вѣдомости) Nr. 188 (11 Lipca 1874 r.).

Warunki entreprizy, również wiadomości o rzeczach można czytać w sali do przyjęć (apiemnoj) Zarządu Intendentury Okręgowej w godzinach biórowych a modele tych rzeczy można widzieć w Warszawskim składzie na rzeczy w godzinach biórowych udając się do Głównego Dozorcy Składu.

Warszawa d. 22 Sierpnia 1874 r.
Intendent Okręgu, Jenerał-Major,
Pawłow.
Naczelnik Wydziału, Postupalski.

N. D. 5363. *Urząd Powiatu Nieszawskiego.*

Ogłasza niniejszym, że w biurze jego 18 (30) Września b. r. o godzinie 11 rano w trzecim terminie odbywać się będzie licytacja przez zapieczętowane deklaracje na oddanie w trzyletnią dzierżawę z 1-o Stycznia 1875 roku dochodu z Nieszawskiego miejskiego szlachtuza. Licytacja zacznie się od sumy rs. 400 51 kop.; kaucji do licytacji należy złożyć rs. 40 kop. 5.

Warunki mogą być przeglądane codziennie w Urzędzie Nieszawskiego powiatu z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Nieszawa d. 20 Sierpnia 1874 r.

Forma deklaracji
(na stemplu 40 kopiejkowym.)

Вслѣдствіе вызова Нешавскаго Уѣзднаго Управленія, я ниже подписавшійся житель (тутъ четко и подробно объяснить мѣсто жительства), симъ объявляю что аренду дохода изъ скотобойни въ г. Нешавѣ принимаю на себя, подвергаюсь всѣмъ условіямъ изложеннымъ въ торговомъ производствѣ. Залогъ въ количествѣ сорокъ рублей пять копѣекъ (40 р. 5 к.) прилагая наличными, прошу въ случаѣ неудержанія на торгахъ о возвращеніи мнѣ таковаго.

Писано въ N. числа N. мѣсяцъ и годъ.
Подписать четко имя и фамилію.

N. D. 5349. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Smoleńskiego obywatela, w Warszawie pod № 200 (73) zamieszkałego, nabywcy praw od Romualda Gogolewskiego zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Smoleńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 546 (16) zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 450 z procentem od dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1873 r. i kosztów od Romualda Gogolewskiego jako głównego i Bolesława Tymienieckiego jako przydanego, opiekunów: Feliksa, Józefa, Kazimierza, Władysława i Marty nieletnich rodzeństwa Gogolewskich, właścicieli nieruchomości Nr. 2781 w Warszawie położonej, a w dobrach Rokszyce, gminie Szydłów, powiecie Petrokowskim zamieszkałych i w tychże dobrach Rokszyce zamieszkanie prawne obrane mających, protokółem Aleksandra Gawryłowa Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1874 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowana została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie, przy ulicy Aleksandrja pod № 2781 hypotecznym a (10 policyjnym) na gruncie emfiteutycznym położona, z której opłaca się dominio directi hrabiemu Sewerynowi Uruskiemu czynsz po rs. 4 kop. 50 rocznie, zawsze w dniu Ś-go Marcina, znajduje się pod okręgiem Sądu Pokoju Wydziału III, należy do parafji Ś-to Krzyzkiej, w cyrkule policyjnym 10 prawem własności do egzekwowanych dłużników Feliksa, Józefa, Kazimierza, Władysława i Marty nieletnich rodzeństwa Gogolewskich należąca i w ich posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany, o parterze pierwszem piętrze i facjatkach na poddaszu, dach karpiówką a w części blachą kryty, nad który wychodzi siedm kominów murowanych.

2. Komórki drewniane piętrowe, pod dachem blachą krytym, na piętrze jest drzwi komórkowych 7 do których się wchodzi po ganku drewnianym osztachetowanym, na dole zaś jest komórek 6 a w lewym szczycie jest urządzony śmietnik.

Przy domu ad 1-um opisanym z lewego boku w podwórzu przystawiona jest:

3. Kloaka pod dachem drewniana, karpiówką krytym o trzech sedesach, przed którą są drzwi leżące do wybierania nieczystości.

4. Studnia cembrowana drewniana z takąż pompą.

Podwórze brukowane szerokie albo głębokie łokci 5 a długie łokci 30.

W nieruchomości tej jest 14 lokatorów z imion i nazwisk oraz wysokości uiszczanego komornego w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Ksawerego Smoleńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 546 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu, na ręce Aleksandra Styczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Leonowi Cholewińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 2 (14) Kwietnia 1874 r.

Akt zajęcia wniesiony do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 2 (14) Kwietnia 1874 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, właściwem miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 4 (16) Czerwca 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Ksawery Smoleński Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 16 (28) Kwietnia 1874 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 16 (28) Kwietnia 1874 r.
R. Linowski.

Następnie po odbyciu w dniach: 4 (16), 18 (30) Czerwca i 2 (14) Lipca 1874 r 3-ch publikacji, zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, oraz po odbyciu w dniu 13 (25) Sierpnia 1874 r. przygotowawczego przysądzenia na którym Nieruchomość rzeczona Janowi Smoleńskiemu extrahentowi subhastacji za sumę rs. 9819 kop 68½ przygotowawczo przysądzoną została. Trybunał w tymże terminie termin do ostatecznego tej nieruchomości przysądzenia na dzień 24 Września (6 Października) 1874 r. godzinę 10-tą z rana wyznaczył. W terminie tym licytacja zacznie się od sumy rs. 9819 k. 68½ jako ⅔ części szacunku przez taksę biegłych wykrytego.

Wadium wynosi rs. 1000.

Warszawa d. 24 Sierpnia (5 Września) 1874 r.
za Pisarza Trybunału,
Grabiński Sekr. Tryb.

N. D. 5403. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Hipolita Jana dwóch imion Młodeckiego właściciela nieruchomości w Kaliszu, we wsi Czaszkach pod Kaliszem zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Marzyńskiego Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego, obrane mającego, od którego tenże Patron za Obrońcę jest ustanowiony i sprzedaż dóbr ziemskich Pruchna w drodze przymuszonego wywłaszczenia w poszukiwaniu sumy rs. 500 i procentów od Tytusa i Melanji z Langów małżonków Manswelt przynależnych popierać będzie. Protokółem Franciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale w dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) 1874 roku sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Pruchna, składające się z folwarku Pruchna i kolonji czyli folwarku Żurawiec, z którego grunta włączone zostały do folwarku głównego Pruchna, z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, z wyłączeniem z pod sprzedaży i zajęcia zabudowań i gruntu na własność włościan przeszłych, zresztą z wszelkiemi dochodami i użytkami, rolami, łąkami, zaroślami, rybołowstwem, polowaniem, pastwiskami, inwentarzem żywym i martwym do gruntu przywiązanym; oraz z tem wszystkiem co całość ich stanowi i w tem ograniczeniu jak się znajdują.

Dobra te granicząc na wschód słońca z wsią Ocin, na zachód z wsiami Gożuchy, Sadokrzyce i Wąglczew, na południe z wsią Dąbrówką zgniłą, na północ z wsiami Zawadki i Kobierzycko; odległe od miast najbliższych jako to: miasta gubernialnego Kalisza wiorst 38, od miasta powiatowego Sieradza wiorst 10, od miasta okręgowego Warty wiorst 12, od miasta Błaszek wiorst 11, od szosy wiodącej z Kalisza do Łodzi wiorst 1 i pół, należą do parafji Wróblew, gminy Wróblew w okręgu Wartskim, powiecie Sieradzkim, gubernji Kaliskiej położone, których właścicielką jest Melanja z Langów Tytusa Manswelt małżonka, w asystencji i za upoważnieniem męża działać w.nna, we wsi Pruchna okręgu Wartskim powiecie Sieradzkim zamieszkła. Granice są niesporne, mają rozległości włók 3, mórg 23, prętów kw. 120, czyli dziesiatyn 60, po uwłaszczeniu grunta należą do klasy II i III.

Szczegółowy opis zabudowań i wysiewu znajduje się w akcie zajęcia wymieniony.

Podatki roczne do kasy powiatu Sieradz kiego opłacające się wynoszą rs. 98 kop. 16.

Protokół zajęcia znajduje się u popierającego sprzedaż Patrona Marzyńskiego i w biórze Pisarza Trybunału Kaliskiego, gdzie razem z zbiorem objaśnień i warunków licytacyjnych każdego czasu przejrzane być mogą.

Protokół zajęcia doręczony jest w kopjach Pisarzowi Sądu Pokoju w Warcie Ludwikowi Henrych w dniu 30 Lipca (11 Sierpnia) 1874 roku. Wójtowi gminy Wróblew Konstantemu Kranas w dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) 1874 r. Następnie do księgi wieczystej dóbr Pruchna w Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu dnia 1 (13) Sierpnia 1874 roku wpisany, a do księgi zarejestrowań w biórze Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia 1 (13) Sierpnia 1874 roku wpisany i zarejestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu sądowym przy ulicy Józefina stojącym. Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży na audjencji wspomnionego Trybunału w dniu 13 (25) Września 1874 roku o godzinie 10 z rana nastąpi.

Kalisz d. 2 (14) Sierpnia 1874 r.
Skoczyński.

N. D. 5402. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, iż na żądanie Bernarda Kapłan kupca, w mieście Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne co do tego interesu u Romana Mrozowskiego Patrona Trybunału Kaliskiego, w mieście Kaliszu z urzędowania zamieszkałego obrane mającego, który zarazem sprzedażą dóbr Jastrzębniki dyrygować będzie, w poszukiwaniu sumy rs. 4441, procentu i kosztów od Witolda Przeradzkiego właściciela dóbr Jastrzębniki w tychże dobrach zamieszkałego, protokółem Komornika Wiktora Lipskiego dnia 13 (25) Lipca 1874 r. zajęte zostały na przymusowe wywłaszczenie.

DOBRA ZIEMSKIE

Jastrzębniki, położone w parafji Pamięcin, gminie Pamięcin, w powiecie i gubrnji Kaliskiej, składające się z folwarku i wsi Jastrzębniki, graniczą na wschód słońca z wsią Pokleków, na zachód z gruntami włościan Jastrzębniki i rzeką Prosną, na południe z wsią Sadek i Pamięcin, na północ z włościanami wsi Jastrzębniki i Rychnowem; w dobrach zajętych znajduje się dwór masiv murowany o 11 pokojach, sieni, spiżarni, dwóch wyjść, ze schodami o parterze z wystawą, pod którym znajduje się sklepy i kuchnia. Oficyna z pecy gontami kryta, na parterze urządzona kuchnia i mieszkanie dla ludzi dworskich, a nad temi kurniki z gankiem; druga oficyna w ogrodzie z pecy o jednym kominie, słomą kryta, w tej zamieszkują służący dworscy. Porządkownia z kamieni i pecy, kuźnia z kamieni gontami kryta, zajęta przez kowala Baranowskiego, który ma własne swoje porządki, pobiera ordynarją i rs. 20 pensji, stajnia i obora, bróg z kamieni i dwie gnojownie ocembrowane kamieniami, studnia balami ocembrowana: staw w części zarybiony, studnia druga balami ocembrowana, koszary w klamry, z gliny budowane słomą kryte, wolarnia, owczarnia z cegły, stodół dwie, szopa z drzewa pod słomą, bróg z drzewa pod słomą, spichrz masiv murowany, o parterze i piętrze pod dachówką, dwa czworaki, karczma w części z cegły oraz z bali i gliny, zamieszkała przez propinatora Franciszka Wichrzyckiego, który płaci rocznie rs 262 kop. 50, obórka i chlewik, dwa ogrody dworskie, w dobrach zajmowanych po nad rzeką Prosną, jest młyn wodny, posiada takowy prawem wieczysto-czynszowym Tomasz Wi kowski, przez dobra te przechodzi trakt z Kalisza do osady Chocz i granicy, w dobrach tych znajduje się kancelarja gminna.

Dobra zajęte mają rozległości morgów 550, prętów 271, inwentarze żywe, mianowicie: owiec ma i r sztuk 220, skopów 110, wołów roboczych 12, koni fornalskiah 16, źrebaków 4, krów dojnych 6, jałowizny 11, stadnik 1, trzody chlewnej 10; z inwentarza martwego: młockarnia, sieczkarnia, wialnia, młynek do czyszczenia zboża, oraz inne narzędzia rolnicze, bliżej protokułem zajęcia opisane, odległe są od m. gubernialnego Kalisza wiorst 15, od osady Stawiszyn i szosy wiorst 12, od granicy pruskiej, i komory Grodzisko wiorst 10, od osady Chocz wiorst 19

Grunta dóbr tych należą do klasy II III i IV. Ogród owocowy wydzierżawiony jest Józefowi Kulikowskiemu, dobra zaś same wydzierżawione zostały Emiljanowi Przeradzkiemu na lat 9, poczynając od dnia 12 (24) Czerwca 1874 r., i takowe w jego posiadaniu pozostają. Podatki dobra te opłacają do kasy gubernialnej Kaliskiej w ilości rs. 404 k. 4.

Akt zajęcia doręczony został Wójtowi gminy Pamięcin Andrzejowi Szymczak w dniu 13 (25) Lipca 1874 r., Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu Bolesławowi Miaskowskiemu w dniu 17 (29) Lipca 1874 r., Zaregestrowano w księdze wieczystej dóbr Jastrzębniki w dniu 18 (30) Lipca 1874 r., a w księdze zaaresztowań przez Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu na ten cel utrzymywanej w dniu 1 (13) Sierpnia t. r.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału, oraz w kancelarji Romana Mrozowskiego Patrona Trybunału sprzedaż popierającego

Pierwsza publikata odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu dnia 17 (29) Września 1874 r. o godzinie 10 rano.

Kalisz d. 3 (15) Sierpnia 1874 r.
W zastępstwie Pisarza Trybunału,
Morawski.

N. D. 5401. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, iż na żądanie Karola Orywe, Pastora w dobrach Grodźcu, Okręgu Pyzdrskim zamieszkałego, a zamieszkanie zaś prawne co do tego interesu u Romana Mrozowskiego Patrona Trybunału Kaliskiego, w mieście Kaliszu z urzędowania zamieszkałego, obrane mającego, który zarazem sprzedażą nieruchomości poniżej opisanej dyrygować będzie, w poszukiwaniu sumy rs. 2,000 z procentem i kosztami od Pawła Fornalskiego właściciela nieruchomości w mieście Błaszkach położonej, № 32 oznaczonej, protokółem Komornika Franciszka Roweckiego w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1873 roku, a w kontynuacji 21 Marca (2 Kwietnia) 1873 roku, zajętą została na przymusowe wywłaszczenie:

NIERUCHOMOŚĆ MIEJSKA

położona w m. Błaszkach Nr. 32 oznaczona, składająca się z domu mieszkalnego o dwóch kominach, jednej sieni przechodniej w podwórzu, od frontu z facjatą, w szczytach z obydwóch stron mieszkań, suteryny te z cegły palonej wymurowane, a parter z drzewa budowany, dach szkudłami kryty, uważając od frontu po lewej stronie na parterze obejmuje 4 stancje i jedną stancję w końcu na skład wódek i jedną kuchenkę, a po prawej stronie cztery stancje i mała kuchnia, a po prawej stronie stancja i jedna komora, a po lewej stronie również jedna stancja i jedna komora, piwnica, brama wjezdna, kloaka szkudłami kryta, stajnia i wozownia, spichrz o piętrze, drwalniki o sześciu przedziałach, obory i chlewy pod jednym dachem o piętrze, wszystko to szkudłami kryte, podwórze wybrukowane kamieniem, długości obejmujące arszynów 37, szerokości 13.

Nieruchomość ta położona jest w mieście Błaszkach przy ulicy Kaliskiej, w Okręgu Wartskim powiecie i Gubernji Kaliskiej, należy do gminy i parafji miasta Błaszki.

Nieruchomość ta graniczy uważając od frontu po prawej stronie z nieruchomością do Jome Sztein Krzepickiego, po lewej stronie z nieruchomością do Majera Margulies należącą, nieruchomość ta w połowie jest w posiadaniu dzierżawnem Józefa Krajewskiego i w drugiej połowie Ignacego Grzeszkiewicza.

Podatki opłacają się do Kasy miasta Błaszek w ilości rs. 8 k. 19.

Zajęcie nieruchomości doręczone zostało Burmistrzowi miasta Błaszek Aleksemu Kononowiczowi dnia 18 (30) Marca 1874 roku. Pisarzowi Sądu Pokoju w Warcie Ludwikowi Henrych dnia 1 (13) Kwietnia tegoż roku. Zaregestrowane zostały w księdze wieczystej nieruchomości Nr. 32 dnia 8 (20) Kwietnia 1874 roku, a w księdze na ten cel utrzymywanej w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) tegoż roku. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału oraz u Patrona dyrygującego sprzedażą Romana Mrozowskiego.

Pierwsza publikata zbioru objaśnień i warunków odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu dnia 11 (23) Czerwca 1874 roku o godzinie 10 z rana, drugie w d. 25 Czerwca (7 Lipca) i trzecie w d. 9 (21) Lipca 1874 r., a termin do temczasowego przysądzenia na d. 20 Sierpnia (1 Września) 1874 r. na godz. 10 z rana oznaczony został. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,500.

Kalisz d. 9 (21) Lipca 1874 r.
Skoczyński.

Po oddaleniu sporów w terminie temczasowego przysądzenia wnoszonych, wyrokiem Trybunału z d. 20 Sierpnia (1 Września) 1874 r. nieruchomość № 32 temczasowo przysądzoną została za sumę rs. 1,500 Romanowi Mrozowskiemu Patronowi Trybnnału, i termin do ostatecznego przysądzenia oznaczony został na d. 1 (13) Października 1874 r. na godz. 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Kalisz d. 20 Sierpnia (1 Września) 1874 r.
Filipski, Podpisarz.

N. D. 5400. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości iż na żądanie Wolfa Lewi handlującego w mieście Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne co do tego interesu u Romana Mrozowskiego, Patrona Trybunału Kaliskiego w mieście Kaliszu z urzędowania zamieszkałego, obrane mającego, który zarazem sprzedażą nieruchomości poniżej opisanej dyrygować będzie, w poszukiwaniu sumy rs. 214 z procentem i kosztami od Gothilfa v. Gotfrida Lange, oraz Tomasza Durzyńskiego v. Duszyńskiego, właściciela nieruchomości w mieście Błaszkach położonej numerem hypote 17, a policyjnym 20 oznaczonej, przy ulicy Rynek położonej, protokółem Komornika Wiktora Lipskiego w d. 22 Maja (3 Czerwca) 1873 roku zajętą została na przymusowe wywłaszczenie.

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Błaszkach przy ulicy Rynek położona, № 17 hipotecznym, a policyjnym 20 oznaczona.

Składająca się z domu frontowego z cegły palonej, oficyny z drzewa i gliny, oficyny drugiej i trzeciej w reglówkę, oraz czwartej również w reglówkę, wszystkie szkudłami kryte, oraz stodoły i obory z drzewa, budynku pod jednym kominem i jednym dachem, mieszczący w sobie drwalniki i chlewy, oraz kuchnię żołnierską, z chlewów z przedziałami z drzewa szkudłami krytych, domu mieszkalnego o jednym kominie, piętrze i górze, z drzewa szkudłami krytego, chlewu również szkudłami krytego, wreszcie z drwalników, stajni i chlewów pod deskami i szkudłami, w nieruchomości tej podwórze jest brukowane kamieniami i studnia ocembrowana drzewem z żurawiem i słupem, od rynku brama wjezdna, rozległość placu tak pod zabudowaniem jako też podwórzem ma zajmować miary Warszawskiej, szerokości łokci 41, długości 172, w nieruchomości tej lokale są powydzierżawiane następującym osobom Leonowi Gałczyńskiemu za rs. 75 rocznie, Majerowi Saltz za rs 20 rocznie, Jakubowi Grabowskiemu za rs. 40 rocznie, Ferdynandowi Berchur Arosz za rs 14 rocznie, Teodorowi Roman rocznie za rs. 40, Szlamie Szejnholtz za rs. 13 kop 50 rocznie, Juljanowi Angelus za rs. 35 rocznie, Mojżeszowi Kohn za rs. 24 rocznie, Pawłowi Mie eckiemu za rs. 27 rocznie, Janowi Ciesielskiemu za rs. 18 rocznie, Emilji Feber za rs. 15, Juljanie Gawrygin za rs. 15 rocznie, Teodorowi Sagner za rs. 30, Karolowi Ciechonskiemu za rs. 18, Walentemu Janczewskiemu za rs. 20 kp. 25, Klemensowi Brzczak za rs. 40, Mateuszowi Łukaszewskiemu za rs. 45, Joanna Siłowa bezpłatnie, Robertowi Hantzman za rs. 15, Juljanowi Rozentzwej za rs. 10 kop. 80, Augustowi Kaliskiemu za rs. 16 kop. 20, Nuchemowi Hersz Zejf za rs. 6

Nieruchomość ta graniczy na wschód z Rynkiem czyli placem targu głównego miasta Błaszek, na zachód z łąką należącą do właściciela dóbr Błaszek, na południe z nieruchomością № 19 Rozalji Hajnke i Krystyna Gertner, na północ z nieruchomością Nr. 21 Walętego Piątkiewicza. Podatków rocznie opłaca się do kasy miasta Błaszek rs. 5 kop. 19.

Nieruchomość zajęta leży w jurisdykcji Sądu Pokoju w Warcie w powiecie i gubernji Kaliskiej, gminie i parafji Błaszki.

Akt zajęcia tej nieruchomości doręczony został Pisarzowi Sądu Pokoju w Warcie Ludwikowi Henrych w dniu 30 Lipca (11 Sierpnia) 1873 r., Burmistrzowi miasta Błaszek Aleksemu Kononowiczowi, w tymże dniu i roku. Zaregestrowany został w księdze wieczystej nieruchomości Nr. 17 w dniu 8 (20) Kwietnia 1874 roku, w księdze na ten cel utrzymywanej w biurze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu w d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1874 r

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału oraz w kancelarji dyrygującego sprzedażą Patrona Romana Mrozowskiego. Pierwsza publikacja zbioru i objaśnień warunków, nastąpi w d. 11 (23) Czerwca 1874 r. o godzinie 10 z rana an audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, drugie w d. 25 Czerwca (7 Lipca) trzecie w d. 9 (21) Lipca 1874 r. nastąpiło, a termin do temczasowego przysądzenia oznaczony został na d. 20 Sierpnia (1 Września) 1874 r. na godzinę 10 z rana.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,500.

Kalisz d. 9 (21) Lipca 1874 r.
Skoczyński.

Po odbyciu temczasowego przysądzenia w d. 20 Sierpnia (1 Września) 1874 r. nieruchomość ta przysądzoną została temczasowo Romanowi Mrozowskiemu Patronowi Trybunału za sumę rs. 1,500 i termin do ostatecznego przysądzenia oznaczony został na dzień 2 (14) Października 1874 r. na godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Kalisz d 20 Sierpnia (1 Września) 1874 r.
Filipski Podpisarz.

N. D. 5399. Zajęte w egzekucji Sądowej, ruchomości jako to: łóżka, tałes, świecznik, lichtarzyki, o godzinie 9 za Żelazną bramą, w d 28 Sierpnia (10 Września) r. b. garnitur mebli, stół, kanapa, lustro, o godzinie 10 na Sewerynowie, garnitur mebli, bióro, łóżko, krzesła, godzinie 8 z rana na Sewerynowie, garnitur mebli, komoda, lustra, o godzinie 9 na Grzybowie, różne meble, garderoba, bielizna, sprzęty kuchenne, o godzinie 10 na Grzybowie, zegar i stół o godzinie 9 na Grzybowie, łóżko, zegar, żelazko, szafeczka, o godzinie 8 za Żelazną bramą, w dniu 3 (15) Września 1874 r., fortepian, łóżko, konsola, szafa, w dniu 2 (14) Września 1874 r. o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną bramą w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą

Warszawa d. 26 Sierpnia (7 Września) 1874 r.
A. Gawryłow Komornik.

N. D. 5398. Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, lustro w ramach machoniowych, zegar ścienny, parawan, lanszafty papierowe w ramach złoconych i t. p., w dniu 29 Sierpnia (10 Września) 1874 r. o godzinie 9 z rana w Warszawie, na placu targowym pod Lwem zwanym, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Jan Kowalski Komornik,
(Długa 8 nowy).

N. D. 5397. W dniu 29 Sierpnia (10 Września) 1874 r. o godzinie 10 ej z rana na targu za Żelazną bramą, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, garderoba męzka i damska, oraz w d. 2 (14) Września t. r. o godzinie 9-ej rano na targu Muranów meble machoniowe, i różne towary przez publiczną licytację sprzedane będą.

Pawłowski, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 5372. Sąd Policji Poprawczej W-łu II w Warszawie. Pod nadzorem Wójta gminy Błędów, w p cie Grójeckim, znajduje się bryczka w złym stanie kamieniarka, odebrana od podejrzanych osobistości w dniu 23 Kwietnia (5 Maja) 1872 r. Wzywa się przeto osoby któreby mogły wykazać że rzeczona bryczka stanowi ich własność, aby się do Sądu tutejszego z odpowiedniemi świadectwami zgłosiły, w dniach 30, licząc od daty tego ogłoszenia, gdyż po upływie tego terminu postąpione będzie według prawa.

Warszawa d. 22 Sierpnia (3 Września) 1874 r.

N. D. 5221. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Wzywa Josiela Mytnika, pochodzącego z miasta Marjampola, gubernji Suwalskiej, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w przeciągu dni 30, licząc od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu, stawił się w Sądzie tutejszym, celem wysłuchania wyroku Sądu Kryminalnego w Płocku, na dniu 10 (22) Grudnia 1873 r. we własnej jego sprawie zapadłego.

Kalwarja d. 13 (25) Sierpnia 1874 r.

N. D. 5220. Sąd Policji Poprawczej w Lublinie. Wzywa Szlomę Goldberga, lat 14 liczącego, starozakonnego, bezżennego, wyrobnika, ostatnio w Lublinie zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu dni 30, od daty niniejszego zapozwu w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku się stawił, lub o miejscu swego pobytu zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie, postąpiono z nim będzie według prawa

Lublin d 24 Lipca (5 Sierpnia) 1874 r.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 5151. Sąd Policji Poprawczej w Siedlcach. Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Martę Perczyńską, mieszkankę wsi Zawady, powiatu Garwolińskiego, około 40 lat życia mającą, skrywającą się przed wymiarem sprawiedliwości, a nateraz niewiadomą z pobytu śledziły, i w razie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dla dalszego postąpienia dostawić raczyły.

Siedlce d. 6 (18) Sierpnia 1874 r.

OSTRZEŻENIA.
ПРЕДОСТЕРЕЖЕНІЯ.

N. D. 5344. Zawiadamiam wszystkich, kogo to dotyczeć może, iż Ewa z Dornałowiczów, Sewerynа Doria Dernałowicza małżonka, właścicielka dóbr Repki, Kamionka, Rogów, Bachorza, Miotki, w okręgu Węgrowskim, gubernji Siedleckiej położonych, plenipotencją urzędową w dniu 13 (25) Kwietnia 1866 r. przed Janem Saniewskim Rejentem w Sokołowie mężowi swemu do zarządu, a w części do rozrządzania powyższemi dobrami udzieloną, przez akt w dniu 13 (25) Sierpnia 1874 r. przed Aleksandrem Dziewulskim Rejentem w Warszawie zeznany, w zupełności odwołała i odwołanie to w księdze wieczystej rzeczonych wyżej dóbr objawiła.

Henryk Hoffman, Adwokat.

ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.—OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Дозволено цензурою

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.